Nr. 53. w Czwartek dnia 3. Marca 1864.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

PRZEDPŁATA: ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 Tal. 20 Sgr. na całe Prussy 2 Tal.

INSERATY: 1 Sgr. 3 Fen. od wiersza na ½ szerokości przyjmują się tylko w Expedycyi.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu.

Telegraficzne wiadomości Gaz. W. Ks. Pozn.

Rendsburg, 2 Marca. — Hanowerscy pionierowie mają sypać szańce począwszy od Rendsburga aż do Glückstadu. Jak się zdaje, duńska fregata „Niels Inel" ma blokować Elbę.

Londyn, 2 Marca. — Wedle kopenhagskiego telegramu z 29 Lutego, przyszło do bitwy między dragonami duńskiemi a huzarami pruskiemi w okolicy Fryderycyi. Duńczykowie utrzymują że wzięli do niewoli 28 huzarów, a między tymi jednego oficera lekarza, a podają swoją stratę na 9 rannych.

Bruksela, 2 Marca. — Na posiedzeniu izby oświadczył dziś rząd, że nie przedłoży budżetu i zażąda tylko tymczasowego kredytu. — Król Leopold przybył dziś do Calais.

Drezno, 2 Marca — Dresdner Journal powiada, że wiadomość o zmianie ministerstwa jest płonną — W d. 13 b. m. zbierze się zgromadzenie krajowe w sprawie szlezwicko holsztyńskiej.

Hamburg, 2 Marca. — Börsenhalle donosi z Kielu: hr. Moltke były prezes rządu holsztyńskiego wrócił do Ploen i miał być wczoraj słuchany przez rząd tymczasowy z powodu niezłożenia rachunków z tajnych funduszów policyjnych i innych czynności swego urzędowania w ostatnim czasie. Hr. Moltke tymczasem już wcześniej wyjechał do Lubeki.

Hamburg, 2 Marca wieczorem. — Hamb. Nachrichten donoszą z Kielu, że tameczni reprezentanci miasta postanowili podać prośbę do związkowych komisarzy o niezwłoczne zwołanie stanów holsztyńskich. Podanie w tej mierze przesłano do komisarzy związkowych.

Szlezwik, 2 Marca. — Wczoraj spalili Duńczykowie zabudowania przed swym łańcuchem posterunków. Dziś wyszło wojsko na silny rekonesans przeciw Düppelowi.

Berlin 3 Marca. Naj. Pan raczył nadać radzcy obrachunkowemu Hermanowi w Akwizgranie order orła czerwonego 3 klassy na pętlicy, sekretarzowi rejencyjnemu, radzcy obrachunkowemu Rambeau w Erfurcie, poborcy podatkowemu i faktorowi solnemu Thinell w Drebkau w powiecie Calau i b. kassy rejencyjnej asystentowi Gaebelowi w Stralzundzie order orła czerwonego czwartej klassy, as. francuzkiego direktorstwa w lekcyi historycznej i topograficznej w ministerstwie wojny pułkownikowi Saget order korony królewskiej 2 klassy; a zamianować radzcą przy sądzie powiatowym Haslingera w Głogowie radzcą przy sądzie apelacyjnem w Insterburgu, a mistrza ceremonii i szambelana hr. Pückler w Ober Weistriz landratem powiatu swidnickiego w obwodzie rejencyi wrocławskiej.

Berlin 2 Marca. Naj. Pan udał się dziś o godzinie 8 do Poczdamu i tam w Lustgartenie oglądał kompanie batalionów gwardyi strzelców.

Z teatru wojny. Wczoraj po południu wedle telegramu nadesłanego przez księcia Fryderyka Karola odbył się rekonesans przeciw Rackebüll i stoczono utarczkę. Trzy kompanie pułku r. 53 i kompanie westfalskich strzelców brały udział w tej utarczce. Przekonano się, że Rackebüll był zabarykadowany. Porucznik Vetter z 53 pułku został ciężko ranny, innych strat nie było.

— Z Hamburga donoszą, że 8 statków kanonierkich pruskich wypłynęło, aby uganiać się za statkami duńskiemi. Podobno te kanonierki udały się z Rügii ku wyspom Fehmarn. Każda z tych kanonierek ma na pokładzie dwie army 24 funtowe i płyną bardzo szybko.

Chełmno, 2. Marca. — Czytamy w Nadw. Dnia 28. Lutego o godzinie 8. z rana oddział ułanów pod komendą dwóch podoficerów i jednego żandarma na mocy piśmiennego polecenia pana landrata toruńskiego, odbył w Kuczwałach, mianowicie w zabudowaniach dworskich, ścisłą trzecią w przeciągu tego miesiąca bezskuteczną rewizyą. Podobną wizytę zrobiono w sąsiednich Tylicach, której skutek niewiadomy.

Królestwo Polskie.

Ostsee Zeitung a za nią Staatsanzeiger pisze z nad granicy polskiej, że deputowany Aleksander Guttry otrzymał dymisyą od rządu narodowego jako przewodniczący w komitecie trudniącym się przesyłaniem broni do królestwa polskiego, który w Leodium zasiada. Obecnie bawi w Brukseli. Równie doręczył na dniu 8. p. m. w Leodium hr. Branicki dymisyą jeneralnemu organizatorowi Mierosławskiemu zarządzoną podobno przez rząd narodowy. Mierosławski zażądał dowodu, że dokument dymisyjny pochodzi rzeczywiście od rządu narodowego — a nie od samego stronnictwa Czartoryskiego, a ponieważ takiego dokumentu wedle jego rozumienia jemu nie doręczono, przeto dymisyi nie przyjął i udał się natychmiast do Paryża, gdzie kilkakrotnie znosił się z księciem Władysławem Czartoryskim i innymi członkami tamecznego komitetu narodowego. Konferencye odniosły ten skutek, że Mierosławski przystał dobrowolnie na dymisyą jako jeneralny organizator, ale pod warunkiem, że mu wolno będzie na drodze prywatnej wpływać na powstanie. Hr. Branicki poufny ks. Napeleona został zamianowany przez rząd narodowy jeneralnym komisarzem wojskowym. Przez tę nową urządzoną posadę zniesiono urząd jeneralnego organizatora.

— Z teatru wojny w Sandomierskiem otrzymał Wiek doniesienie, iż kolumny moskiewskie wróciły napowrót na swe stanowiska w miasteczkach, a mianowicie że Czengiery cofnął się już do Kielc. Wieści niepewne donoszą, iż jedna czy kilka kolumn moskiewskich starły się z hufcami polskiemi, że w jednem z tych starć brała udział część załogi moskiewskiej z Działoszyc pod dowództwem Gawryłowa, który miał być rannym, że bój był krwawy. — Zewszad zawezwano hirurgów i lekarzy na plac boju.

W Lubelskiem kilka zaszło potyczek. Rokitnicki walczył pomyślnie 13. Lutego pod Dubienką nad Bugiem, poczem wkroczył na Wołyń i potykał się z Kozakami pod Lubowlą. Kapitan hr. Karolyi zniósł 16. Lutego sotnią kozaków pod Kraśnikiem. Senkiewicz starł się z Moskalami 10. Lutego pod Konopnicą, o 3 mile od Lublina.

Francya.

Paryż, 29. Lutego. — Ze wszystkich oznak tyle wnioskować można, że rząd francuski nie myśli wystąpić ze swego stanowiska wyczekującego i raczej działa przeciw projektowi angielskiemu, aniżeli go popiera. Nation też uważa projekt ów za pozbawiony podstawy. Anglia występując z tym projektem bezowocnym ma na oku co największa, unią personalną. Ale ta kombinacya nikogo zadowolić nie może, ani Rosyi, ani Danii, ani obu wielkich mocarstw niemieckich, które średnie i małe Niemcy oskarzają o półśrodki. Dania poznaje, że ją chcą tylko pozostawić przy nominalnem posiadaniu księstw, a księstwa same nie chcą być wystawione na niepewne współzawodnictwo dalsze dwóch mocarstw sąsiednich.

La France pisze o fortyfikacyach na Düplu: Prusacy wystawili 7 bateryi. Największa składa się z 11 ciągnionych armat, trzy mają po 7 armat a dwie po 9. Siódma baterya uzbrojona jest w moździerze. Mimo tych paszcz ognistych, trudno o wyłom w szańcach düpelskich, które na zewnątrz mają półtory stopy grubości. Po kilkodniowym ogniu będą zmuszeni Prusacy chwycić się środka francuskiego pod Małachową, pójść do szturmu. Ponieważ wojska pruskie oczekują nadejścia dział ciężkich, przeto trudno dociec szczegółów o szańcach duńskich.

— W Paryżu uważają teraz wedle jednego dziennika berlińskiego cały spisek 4 Włochów za bąka policyjnego.

— Wedle Pays arcyksiąże Maksymilian znów wyjazd swój odroczył i tym końcem już dostał mocnego kataru. Jak głoszą, wątpią znowu, aby przyjął koronę meksykańską. Podobno nowe zaszły trudności. Chce on, aby pod jego rozporządzeniem stało 20,000 wojska francuskiego. Tego jeszcze braknie, aby arcyksiążę francuski dysponował armią francuską. Podobnego przykładu niemasz w rocznikach francuskich. Dalej idzie kwestya pieniężna, pożyczka ma pokryć część wydatki wojenne francuskie, częścią angielskie, a częścią administracyą meksykańską i na opędzenie wydatków dworu nowego cesarza. [Bankierowie których zapytano o pożyczkę, kręcą głowami, przy obecnych zawikłaniach europejskich. Boją się i oni kataru.

— Wedle dziennika Vigie wychodzącego w Cherbourgu, nadszedł

tam rozkaz od ministra marynarki, aby wszystkie pancerne okręty wojenne aż do 15. Marca były gotowe do wypłynięcia na morze.

—Monitor przecedza tylko kroplami wiadomości o sprawie szlezwickiej. Francya chce widzieć, jak się koncepta angielskie do dna wyczerpią. Dotąd uważają politykę angielską za skompromitowaną, zwłaszcza po pogróżkach Niemcom, którzy się ich nie ulękli i dalej ruszyli do Jütlandyi. Gdy armie sprzymierzone ruszyły do Holsztynu i Szlezwiku, odgrażali Anglicy wylądowaniem, gdy wybierały się do Jütlandyi, ogniem i mieczem grozili, a wszystko skończyło się na słowach i wyśmianiu firebranda. Mówią atoli, że lord Palmerston zniesie wszystkie poniżenia, byle niedopuścić do akcyi Francyą, a nawet gotów zasilać przeciwników gwineami, byle szkodzić Napoleonowi.

— Po składach księgarskich pojawiło się znowu kilka broszur, dotyczących Polski, zawsze z jednaką rozrywanych szybkością. P. Cham, najpierwszy rysownik karykatur w dzienniku Charivari, ogłosił album, czyli zbiór wszystkich swoich karykatur, pod tytułem: „La Pologne,“ przedstawiających z właściwym jemu tylko talentem, wszystkie śmieszności i zgrozy barbarzyńskiego pastwienia się Moskali nad nieszczęśliwą na zawsze żywotną i szlachetną Polską. Sto tysięcy odbitych egzemplarzy po cenie jednego franka, w przeciągu tygodnia rozkupione zostały, a dochód z tąd czysty przesłał autor do komitetu francusko-polskiego. Autor polecił odbić drugie sto tysięcy z przeznaczeniem na cel ten sam, i jest pewnym równie pomyślnego, jak z pierwszym wydaniem powodzenia.

P. Ludwik Jourdan, w dzienniku Siecle, pod napisem: „Polska żyje!“ zamieścił tych dni artykuł, który zwrócił na siebie uwagę.

Anglia.

W zbiorze dokumentów przedłożonych parlamentowi angielskiemu w sprawie duńskiej, który obejmuje tom o 140 stronnich, najważniejsze są te jedyne, co przytaczają remonstracye Angllii, Francyi i Rosyi za nietykalnością Danii. Wszystkie inne dokumenta mają ważność przedewszystkiem historyczną. Gabinet francuzki odmawiając jeszcze w Wrześniu przystąpienia do jakichkolwiek narad nad sprawą duńską, jak tego Anglia pragnęła, stawia za przykład sprawę polską, w której Francya naraziła się na odmowę Anglii. Z dokumentów tych okazuje się również, iż Anglia uważała najście nietylko Szlezwiku lecz i Holsztyuu za naruszenie praw króla duńskiego. Skutek okazał, iż ten warunek przez Anglię postawiony nie był wcale uwzględniony przez państwa niemieckie.

Austrya.

Wiedeń 28 Lutego. Wanderer zamieścił list z Pesztu pisany dnia 26go b. m., w którym korespondent donosi, że audytorowie wojskowi w różnych krajach koronnych otrzymali nagle rozkaz udania się jak najspiesznej do Galicyi. Peszteńskim sześciu audytorom rozkazano w przeciągu 24 godzin wybrać się w podróż. Pomiędzy nimi znajdują się tacy, którzy należą do pułków składających załogę peszteńską; a takich zwykle nie wysyłają z pułków, do których należą, ponieważ na nich cięży obowiązek zajmowania się wymiarem sprawiedliwości i prowadzeniem reszty spraw wchodzących w ich zakres, we własnym pułku. Dalej wspomina korespondent, że przy wyborze audytorów do Galicyi przeznaczonych miano wzgląd na znajomość języka polskiego.

Czytelnicy Chwili wiedzą już dziś, jaki był powód wysłania audytorów do naszego kraju.

— W sprawie mandatu posła Schuselki, o której donosiliśmy w jednym z poprzednich numerów naszego dziennika, nastąpił nowy zwrot. Marszałek sejmu dolno-austryackiego i prezes wydziału sejmowego hr. Colloredo Mansfeld wystósował do p. Schuselki jako posła wezwanie, aby ponieważ na 2. marca zwołany jest sejm krajowy, nie zaniechał wcześnie przybyć na posiedzenia sejmowe. Zawiadomienie to przez marszałka sejmowego ma datę 19. lutego; gdy tymczasem reskrypt namiestnictwa wiedeńskiego, rozpisujący nowy wybór na miejsce p. Schuselki datowany jest d. 18. b. m. Wezwanie marszałka jest więc o jeden dzień późniejsze; z czego wnosić można, że marszałek i wydział sejmowy nie podzielają zdania namiestnictwa. wyborcy okręgu, który p. Schuselka reprezentuje, wysyłają więc deputacyą do namiestnika i marszałka sejmowego w celu bliższego wyjaśnienia sprawy, a zarazem uda się deputacya do p. Schuselki z wyrażeniem mu wotum zaufania ze strony okręgu, którego jest na sejm zastępcą.

Schuselka zamieścił w swym tygodniku (die Reform) odezwę do swych wyborców, w której szczegółowo przedstawiwszy swoją sprawę oświadcza, że od pierwszej chwili, kiedy tylko został sądownie skazanym za brak niedozoru na areszt i grzywny był tego przekonania, że według ustawy austryackiej utracił mandat, i że rząd będzie tego samego zdania, co też nastąpiło w skutek rozpisania nowego wyboru, o czem z gazet się dowiedział. O samej zaś ustawie robi p. Schuselka następującą uwagę: Ustawa dotycząca jest nadmiar surową, a z mojego wypadku pokazuje się, w jak szczęśliwem położeniu znajdują się publicyści w konstytucyjnej Austryi. Za brak należytej baczności skarany zostałem zaborem całego nakładu jednego zeszytu tygodnika, który musiałem wynagrodzić moim abonentom, kosztem procesu, utratą kaucyi w kwocie 60 zlr., ośmiodniowym aresztem i do tego jeszcze utratą praw obywatelskich na całe życie t. j. polityczną śmiercią! Ostatni ten punkt zawiera surowość, jakiej nie znajdzie w żadnem innem konstytucyjnem państwie na świecie. Ustawa wyborcza konstytucyi lutowej naznacza na wszystkie przestępstwa bez wyjątku polityczną śmierć! Jeżeli się kto rozpatrzy w rozmaitych przestępstwach zawartych w naszej ustawie karnej, przyzna, że najlepiej myślącemu, najlojalniejszemu, polityczne zupełnie niewinnemu obywatelowi wydarzyć się może, że stanie się winnym przestępstwa przez zaniedbanie; jeżeli n. p. na polowaniu przypadkiem kogo postrzeli, albo tylko strąci wazonek z okna; a za to traci już prawo obywatelskie na ca e życie. Zdarzyć się może wydadek, że ktoś za jakieś lekkie przestępstwo przy nadzwyczajnych okolicznościach łagodzących skazany będzie tylko na małą karę pieniężną; ustawa wyborcza konstytucyi lutowej nie ma na to względu, lecz zaraz dodaje do tej małej pieniężnej kary polityczną śmierć. Ustawa nasza karna pochodzi z czasów absolutyzmu, a przecież pozwala w razie lekkich przewinień z powodów łagodzących i ludzkich na sam domowy areszt, lub tylko kary pieniężne; tymczasem konstytucyjna ustawa wyborcza dodaje do każdego takiego wyroku zaostrzenie przechodzące wszelką miarę przez dodanie politycznej śmierci.

Autor w końcu oświadcza, że nie przemawia w własnej sprawie, lecz w interesie ogółu, w interesie honoru austryackiego prawodawstwa.

— Nie wszystkie dzienniki niemieckie chcą wierzyć strasznym opowiadaniom Gen. Cor., Oestr. Ztg etc. o stanie Galicyi. Pierwsze z tych pism uważane za półurzędowe, w polemicznym artykule nie zbyt jasnym dowodzi, że nie wzgląd na Rosyę powoduje użycie środków surowych policyjnych w Galicyi. Z brzmienia Gen. Kor. nie da się wyprowadzić dokładnie, czy stan oblężenia będzie lub nie zaprowadzony. Mówią że organa oficyalne straszą małe Niemcy rewolucyami, aby się nieopierały zgodzie z Danią. Wymysł niezgorszy.

Presse pisze, iż ks. Adam Sapieha telegrafował z Multan do swojej familii, i że jest w Jasach.

— Gen. Coresp. dowiaduje się z Krakowa, że przy jednej z ostatnich rewizyi znaleziono między innemi papierami zawezwanie »naczelnika powiatu Żabieńskiego« z d. 18. Lutego r. b., nakazujące złożyć 130 zlr. podatku narodowego, a dokument ten świadczy o rozciągnięciu sieci organizacyi rewolucyjnej na całą Galicyę i sprowadzeniu jej już do najniższych instancyi.

Pismo pomienione prowadzi polemikę z niektóremi dziennikami wiedeńskiemi, które je o przesadę w odmalowaniu stosnnków Galicyi obwiniają.

Wszystkie artykuły w Gen. Coresp. znajdują natychmiast odgłos w warszawskim Dz. Powsz., który skwapliwie zapisuje wszystko to, co tylko może posłużyć do wykazania podobieństwa stanu rzeczy w Galicyi i Kongresówce.

Korespondent krakowski do Oestr. Ztg malujący w najczarniejszych barwach stan Galicyi, wierutnie skłamał przytaczając wyrazy Chwili. Dziennik nasz bowiem nie powtarzał artykułów Oestr. Ztg, ani też korespondentowi jej przyznawał słuszność. Chwila mówiąc o tych urzędowych i prywatnych korespondencyach do gazet wiedeńskich rzekła, iż »żaden dziennik nie może brać na siebie odpowiedzialności za słuszność takich przypuszczeń lub odwrotnie.« Oestr. Ztg zaś w tych słowach nas przytoczyła: »Żaden nie może brać na siebie odpowiedzialności zaprzeczając możności powstania.« Chw.

— Jak wiadomo, Izba przekazując wniosek posła Zyblikiewicza względem konwencyi z Rosyą zawartej wydziałowi do sprawozdania, zadała mu w myśl konkluzyi wniosku dwa pytania:

1) czyli dekret ministeryalny z d. 10. Paźdz. 1860. wydany na mocy konwencyi z Rosyą zawartej, a biorący bezpieczeństwo Rosyi w opiekę prawa karnego, ma moc obowiązującą lub nie?

2) jeżeli ma moc obowiązującą, jakie są rozmiary jego zastótowania; czy mianowicie ścigać należy wszelkie czyny Rosyi niebezpieczne, bez względu na terytoryum, na którem są spełnione; — czyli też ograniczać się należy tylko na ściganiu czynów w granicach Austryi dokonanych?

Wydział na pierwsze pytanie odpowiedział w myśli rządu: że dekret ów ministeryalny ma moc obowiązującą; lecz drugie pytanie rozwiązał w myśl wnioskodawcy przeciw zdaniu rządu i ułożył projekt ustawy, któraby uchylając wszelkie dotychczasowe wątpliwości ograniczyła działanie sądów tylko co do czynów w granicach Austryi dokonywanych i umorzyła zarazem mnóstwo procesów wiszących za czyny, które po za granicami Austryi były popełnione. Takim rozwiązaniem kwestyi wydział dawał zaprzeczenie dotychczasowej praktyce trybunałów, które więżą mnóstwo ludzi takich, co się przeciw Rosyi w granicach Austryi niczego nie dopuścili; i dawał także dotkliwe zaprzeczenie ministrom sprawiedliwości i policyi za ich okólnik, we Wrześniu 1863. do władz rozesłane, w których każą ścigać bez różnicy każdy krok dla Rosyi niebezpieczny, zkądkolwiekby on wyszedł. Co zaś najdotkliwszem dla ministrów być mogło, to że wydział swojem rozwiązaniem kwestyi dawał do poznania, iż rząd austryacki w ściganiu powstania polskiego idzie dalej, aniżeli konwencyą jest obowiązany.

Z tych więc powodów na sesyi w d. 8. b. m. między między ministrami a wydziałem żywa zawiązała się dyskusya. Wiedziały wprawdzie obie strony że sprawozdanie nad wnioskiem posła Zyblikiewicza nie przyjdzie tej kadencyi pod obrady Izby, lecz ministrowie usiłowali zapobiedz nawet wydrukowaniu sprawozdania i podania go tym sposobem do publicznej wiadomości. Starali się zatem przekonać wydział, że projektowana przezeń ustawa wypadnie z jednej strony na niekorzyść sprawiedliwości, z drugiej zaś strony łamie konwencyę z Rosyą zawartą, bez zezwolenia Rosyi. Oświadczali więc że rząd wejdzie w porozumienie z Rosyą, a wydział niech tymczasem prac swoich zaniecha.

Atoli członkowie wydziału, z wyjątkiem posła Weidelego, trwali niezachwianie przy dawniejszych swoich uchwałach. Im szło przynajmniej o zneutralizowanie owych okólników ministeryalnych z Września 1863. r., które według ich zdania nietylko przeciw duchowi konwencyi, ale nawet przeciw wyraźnemu brzmieniu dekretu ministeryalnego z dnia 19go Października 1860. r. były wydane. Celem więc wydziału było, jak się jeden z członków wyraził, pokazać sądownictwu, że są korporacye, które nad wykonaniem ustaw z jednej strony, a z drugiej nad okólnikami ministrów czuwają. Porozumienia się z Rosyą wydział nie widział potrzeby, bo dla niego konwencya była bardzo jasną. Został więc przy dawniejszych swoich uchwałach.

Sprawozdanie zostało wydrukowane i na ostatniej sesyi rozdane.

Galicya.

Kraków, 29. Lutego. — Dzisiaj ogłoszono tu następujący

MANIFEST CESARSKI:

Od wielu już miesięcy Królestwo Polskie widownią jest wypadków nieszczęsnych. Galicya silnie jest przejętą losem ościennego Królestwa, a prowincya ta, zresztą tak spokojna i torem porządku i prawności postępująca, w całem wnętrzu swojem jest poruszoną.

Rząd mój naprzeciw takim stosunkom sumiennie zachowywał obowiązki międzynarodowe, a przytem istniejące ustawy z wszelkiem pobłażaniem i taką wykonywał łagodnością, jaka tylko zdolną się być zdawała do uśmierzenia umysłów rozdrażnionych i odwrócenia obałamuconych z drogi zgubnej. Skutek atoli nie odpowiedział oczekiwaniom rządu.

Związki, zdradę stanu knujące, zorganizowały się w obrębach państwa mego; werbunki i wszelkiego rodzaju wymuszania, służące do poparcia powstania, nieprzerwane miejsce mają; osobiste bezpieczeństwo i własność mieszkańców kraju, równie jak dobry byt jego jest nader zagrożonym, a porządek prawny na istotne zwichnięcie narażonym.

Siła rewolucyjna, potajemnie i skrycie działająca, której cele ostateczne zmierzają już przeciw samemu bezpieczeństwu i całości Austryi, przywłaszcza sobie w krajach moich formalne władze rządowe, ściągając podatki i inne wybierając daniny, biorąc organa swoje pod przysięgę i wkładając na nie obowiązki, usiłując zarazem przez groźne zatrważania i tym podobne środki, od skrytobójstwa nawet się niewzdrygając, zjednać rozkazom swoim posłuszeństwo i bezwzględne wykonanie.

Liczne nader pojawy wskazują, że stronnictwa rewolucyjne tem się zajmują, by niebawem także i w królestwie mojem Galicyi z Krakowem wznieść zaburzenia gwałtowne.

Takiego stanu wcale cierpieć nie można.

Pomnąc na obowiązki moje monarsze ku krajowi stanowiącemu nierozłączną część państwa mego, którego mieszkańcy w niezrównanie przeważającej liczbie do najwierniejszych należą poddanych moich, widzę się, po bezskutecznem wyczerpaniu wszelkich środków, jakie ustawy istniejące podają, niestety zniewolonym, rozporządzić dla Galicyi takie środki wyjątkowe, które utrzymanie spokoju wewnętrznego, i wydatniejszą obronę tak osoby jak własności miłujących pokój mieszkańców na celu mają.

Galicyanie! By środki te jak najrychlej stały się zbytecznemi, najżywszem jest życzeniem mojem, którego spełnienie na waszem przyczynieniu się najwłaściwiej i najskuteczniej polega.

Całą pokładam nadzieję, iż usiłowaniom rządu mojego ku zjednaniu ustawom posłuszeństwa, a krajowi spokoju, który obecnie jest zakłócony, nie odmówicie wsparcia waszego.

Nieustanne staranie moje ku waszemu dobru jest zwrócone, a stałem przedsięwzięciem mojem jest wszelkich użyć środków, aby kraj wasz jak najrychlej powrócił do porządku prawnego, który jedynie rękojmią jest rozwoju wszelkiej onegoż pomyślności.

Dan w mojem reeydencyonalnem i stołecznem mieście Wiedniu, 24. Lutego 1864.

Franciszek Józef m. p.

Arcyks. Rainer, mp. Rechberg, mp. Mecséry, mp. Schmerling, mp. Lasser, mp. Plener, mp. Forgách, mp. Esterhazy, mp. Burger, mp. Hein, mp. Mertens, mp. F. C. M.

Do powyższego manifestu cesarskiego wykanem zostało i dziś również ogłoszonem następujące obwieszczenie gubernatora wojennego i cywilnego Galicyi:

Obwieszczenie.

Stósownie do wydanego na wniosek rady ministrów najwyższego postanowienia z dnia 24. Lutego 1864 r. ogłasza się z dniem dzisiejszym w Galicyi z Krakowem stan oblężenia, rozporządzając tym końcem co następuje:

Art. I. Poniżej wymienione przekroczenia ustaw, chociaż ze strony osób cywilnych popełnione, podlegają tak śledztwu jak ukaraniu przez c. k. sądy wojskowe wedle ustaw karnych wojskowych, odpowiadających dotyczącym ustawom karnym cywilnym, a to:

1. Zbrodnie zdrady stanu, obrazy majestatu, obrazy członków domu cesarskiego, naruszenia publicznej spokojności (§§ 58 aż do 66 ustawy karnej cywilnej i art. I. i II. ustawy z d. 17. Grudnia 1862 r. L. 8 dz. pr. p.)
2. Zbrodnie powstania i rozruchu (§§ 68—75 ustawy karnej cywil.)
3. Zbrodnie gwałtu publicznego (§§ 76 aż do 100 ustawy kar. cyw.)
4. Zbrodnie morderstwa (§§ 134—138 ustawy karnej cywilnej)
5. Pomoc dana zbrodniarzom do którejkolwiekbądź z wyż wymienionych zbrodni stósownie do §§ 214 aż do 219 ustawy kar. cyw.)
6. Wykroczenia:

a) zbiegowiska (§§ 279 aż do 284 ustawy kar. cyw.);

b) uczestnictwa w tajemnych towarzystwach i zakazanych stowarzyszeniach (§§ 285—299 ust. kar. cyw.);

c) znieważania rozporządzeń władz i podburzania przeciw władzom rządowym lub gminnym, tudzież przeciw pojedyńczym organom rządu (§ 300 ust. karn. cyw. i art. III i IV usławy z d. 17 Grudnia 1862 L. 8 dz. pr. p.);

d) poduszczania do kroków nieprzyjacielskich przeciw narodowościom, społeczeństwom religijnym, pojedyńczym klasom lub stanom towarzystwa obywatelskiego (§ 302 ust. kar. cyw.);

e) publicznego znieważania urządzeń co do małżeństwa, familii i własności, lub też wzywania do czynów nieprawnych lub niemoralnych (§ 305 ust. cyw.).

7. Przestępstwa:

a) rozsiewania fałszywych, niepokojących wieści i przepowiedni (§ 308 ust. kar. cyw.);

b) zbieranie składek i subskrypcyj do udaremnienia prawnych skutków czynności karygodnych (§ 310 ust. kar. cyw.);

c) uraz, wyrządonych publicznym urzędnikom, sługom, strażom itd. (§§ 312—314 ust. kar. cyw.);

d) znieważania patentów, rozporządzeń itd. (§ 315 ust. kar. cyw.);

e) nieprawnego utrzymywania albo przysposabiania ustępu lub tłoczarni lub też drukarni pokątnej (§§ 326—328 ust. kar. cyw.).

Art. II. Postanowienia art. I znajdują zastósowanie także i wtenczas, jeżeliby którego wyż wymienionych tamże przekroczeń ustawy drukiem się dopuszczono·

Niemniej też podlegają wykroczenia i przestępstwa. popełnione przeciw postanowieniom ustawy drukowej z d. 17 Grudnia 1862 r. śledztwu i ukaraniu przez c. k. sądy wojskowe.

Art. III. Sądy karne cywilne odstąpić mają śledztwa, wyprowadzone już tamże względem jednego z oznaczonych w art. I i II przekroczeń ustawy, sądom wojskowym do dalszej czynności urzędowej, jeżeli w dniu niniejszego obwieszczenia nie zapadła przynajmniej przeciw jednemu z obwinionych prawomocna uchwała oskarzenia.

Art. IV. Jeżeli u tego, który się winnym stał jednego z wymienionych w art. I i II przekroczeń zachodzą inne jeszcze zbrodnie, wykroczenia lub przestępstwa, tedy sądownictwo karne sądu wojskowego także i na te karygodne czynności rozciągać się będzie; takowe atoli w tych przypadkach wedle ustaw karnych, dla stanu cywilnego moc mających, sądzone być winny.

Art. V. Ogólnie istniejące postanowienie prawne, wedle którego wszelkie zbrodnie przeciw sile wojennej państwa, mianowicie nieprawne werbowanie, szpiegostwo i pobudzanie lub danie pomocy do naruszenia zaprzysiężonego obowowiązku wojskowego, bez względu na inny stan sądowości obwinionego, przed sądy wojskowe należą, jak się samo przez się rozumie, w zupełnej swej pozostaje mocy.

Art. VI. Jenerał komenderujący kraju upoważnionym jest, dla celów utrzymania publicznego bezpieczeństwa, spokoju i porządku, wydawać szczególne rozporządzenia i zakazy, dotyczące bądźto całego kraju, bądź tylko pojedyńczych części jego, zagrażać przestąpienia tychże, niemniej jak przestąpienia istniejących już w tym celu zarządzeń i zakazów karą aresztu aż do jednego roku, tudzież wedle okoliczności przekazywać także sądom wojskowym traktowanie i ukaranie tychże przestępstw.

Art· VII. Wszelkie władze rządowe i gminne, tudzież organa, pod surową odpowiedzialnością są obowiązane, dochodzące do ich wiadomości karygodne czyny wyż wspomnianego rodzaju oznajmić bezzwłocznie sądowi wojskow., a wezwaniom jego pod względem swych czynności urzędowych natychmiast odpowiedzieć.

Art. VIII. Każdemu do śledzenia i sądzenia wyż rzeczonych przekroczeń ustawy ustanowionemu sądowi wojskowemu, co się tyczy kompetencyi jego, przydzielonym będzie przez jenerała komenderującego kraju okrąg pewny, który bezpośrednio podporządkowany jest naczelnikowi wojskowemu, do wykonywania praw jurysdykcyjnych powołanemu.

Najwyższy ster i nadzór nad dotyczącemi czynnościami urzędowemi poleconem sobie ma komenderujący jenerał kraju.

Art. IX. Ci naczelnicy zupełną mają moc w przypadkach zachodzących zarządzić uwięzienie obwinionego i śledztwo jego, wyroki karne pod warunkami, w niniejszem obwieszczeniu oznaczonemi, potwierdzić i takowe wykonać kazać, lub wedle okoliczności złagodzić, niemniej też i karę zupełnie darować.

Przyznane im jest także prawo ze względu na odległość miejsca, gdzie obwiniony przyaresztowanym został, do śledztwa i sądzenia delegować sąd pułkowy lub garnizonowy obrębu własnego służbowego, zastrzegając sobie przytem potwierdzenie wyroku.

Art. X. Przypadki zdrady głównej czyli stanu, obrazy majestatu, powstania i rozruchu, w miejscu siedziby jeneralnej komendy krajowej mają być śledzone i sądzone.

Art. XI. Sądy wojskowe orzekać będą na czyny karygodne, do ich kompetencyi należące, kary w wojskowej ustawie karnej przepisane, cielesne kary zaś tylko, o ile takowe wedle ustawy przeciw osobom stanu cywilnego ogólnie są dopuszczane.

Art. XII. Co do postępowania służyć będą za prawidło sądom wojskowym przepisy procedury karnej wojskowej z przestrzeganiem postanowień ustawy z d. 3. Padźdz. 2861. l- 98. dz. pr. p.

Jeżeli zbrodnia stanu była przedmiotem śledztwa, lub jeżeli orzeczono karę śmierci albo karę więzienia nad lat 5, wówczas akta śledcze przed obwieszczeniem wyroku z urzędu przedłożone być winny powszechnemu sądowi appellacyjnemu wojskowemu, a ztąd najwyższemu senatowi sądowemu wojskowemu.

Art. XIII. Od każdego wyroku służy obwinionemu prawo powołania.

Jeżeli takowe założone jest tylko przeciw wymierzeniu kary, wówczas rozstrzyga w tym względzie jen. komenda krajowa.

We wszystkich innych przypadkach powołania służy rozstrzygnienie sądowi apellacyjnemu wojskowemu.

Od orzeczenia sądu apellacyjnego wojskowego, zmieniającego wyrok 1go sędziego na niekorzyść obwinionego, służy obwinionemu powołanie do najwyższego senatu sądowego wojskowego.

Powołanie we wszystkich przypadkach w ciągu 48 godzin po ogłoszeniu wyroku do sądu wojskowego pierwszej instancyi ma być zgłoszone a najdalej w ciągu dni 8 tamże wyprowadzone.

Art. XIV. Ustawy z dnia 27. Paźdz. 1862. nr. 87. i 88. dz. pr. p. ku obronie osobistej wolności i ochronie prawa domowego, tracą moc swą, jak długo stan oblężenia trwa.

Art. XV. Komender. jenerał kraju prawo ma zawiesić wychodzenie peryodycznych pism drukowych, celom stanu oblężenia przeciwnych, albo na czas pewny, albo na czas trwania stanu oblężenia i orzec zakaz pism drukowych na cały obręb kraju.

Wydawanie i redakcya nowych peryodycznych pism drukowych zawisłą jest od zezwolenia jego.

Z każdego pojedyńczego dziennika lub zeszytu peryod. pisma drukowego drukarz najmniej godzinę przed rozdzieleniem lub rozesłaniem przedłożyć winien egzemplarze obowiązkowe, w §. 17. ust. druk. przepisane.

Nie ma miejsca uwolnienie od przedkładania egzemplarzy obowiązkowych co do tych pism drukowych, które więcej jak 5 arkuszy drukowanych wynoszą.

Niezachowanie przepisów tego artykułu karanem być ma na działającym przeciwnie karą pieniężną od 50 do 500 złr. lub aresztem od 8 dni do 3 miesięcy, a postępowanie w tej mierze przysłuża sądom wojskowym.

Art. XVI. Wszystkie władze cywilne kraju podporządkowane zostają jen. komender. kraju, którego rozporządzeniom i poleceniom, w przeprowadzeniu stanu oblężenia wydanym, bezwarunkowo odpowiadać mają i jemu także pod względem dyscyplinarnym podporządkowane są.

Zresztą, o ile nię jest niniejszem obwieszczeniem lub późniejszemi specyalnemi postanowieniami co innego rozporządzonem, piastować mają one i nadal funkcye wedle ustaw i urządzeń dotychczasowych.

Lwów, dnia Lutego 1864.

Hrabia Mensdorf Pouilly, mp.
F. M. P.

Lwów, 25. Lutego. — Książę Adam Sapieha znajduje się chwilowo w Jassach, dokąd przybył szczęśliwie. Wczoraj o godzinie 10 w nocy odbyła policya nadzwyczaj ścisłą rewizyą w mieszkaniu hr. Adama Zamoyskiego na Zielonem, który od pół roku ciężką złożony jest niemocą. W czasie rewizyi policya niedozwoliła nawet żonie i dzieciom cierpiącego starca być przy nim. Poszukiwania były bezskuteczne, lecz stan zdrowia hr. Zamoyskiego w skutek nocnej tej niespodzianki znacznie się pogorszył.

Dania.

Kopenhaga, 27 Lutego. Ostry artykuł o pilityce Anglii wobec Danii od r. 1807 aż do tej chwili, zamieszczony przed kilku dniami w Faedrelandet, zrobił ogromne wrażenie wśród tutejszych organów prasy. Berlingske Tidende Folkebladet oburzają się na Faedrelandet, a »Klub królewski« na walnem zebraniu wyrzucił kacerski dziennik z czytelni. Faedrelandet radził między innemi, aby z chorągwi z herbami angielskimi, którą wywieszono przy wyjeździe księżniczki Aleksandry do Londynu, porobić koszule dla żołnierzy, dla tego, że chorągwie te są hańbą Kopenhagi. Dnia 20 bm. zniesiono ogólną żałobę krajową, zaprowadzoną po śmierci Fryderyka VII. Książę i księżna Walii przysłali w tych dniach 100 funtów szter. dla rannych żołnierzy. Król, królowa małżonka i królowa wdowa, wraz z ks. następcą tronu odwiedzili przedwczoraj wystawę urządzoną przez akademików na rzecz armii i poczynili znaczne zakupna.

Szwajcarya.

Zwykły korespondent gaz. kolońskiej pisze z nadgranicy francuskiej pod d. 29. Lut., że jedność konferencyjna nie długo trwała. W Paryżu wiele się nie martwią tem skompromitowaniem się głów angielskich, ale zaręczają, że cesarz ma być tak dalece przekonanym o sprzymierzu mocarstw północnych, iż w tej chwili udaje najgłębszego pokojowca z arcyksięciem Maksymilianem nie skończono rokowań o koronę meksykańska i dla tego podróż jego do Paryża odroczono.

Włochy.

Turyn 1. Marca. — Italie donosi, że rząd austryacki wydał rozkaz, aby do pułków 42 stojących w Wenecyi dodano znów trzecie i czwarte bataliony. Austryacy przeto będą mieli w Wenecyi przed 15. Marca 160,000 wojska.

Kronika miejscowa.

Poznań, 3. Marca. — Na posiedzeniu rady miejskiej z d. 27. z. m. przystąpiono do wyboru drugiego burmistrza dla miasta Poznania. Członkowie stawili się wszyscy prócz dwóch, z których jeden złożony horobą, drugi w podróży. Z licznych kandydatów, którzy się do posady tej zgłosili przedstawiła komisya 6, jako najwięcej się kwalifikujących, między nimi tutejszego sędziego powiatowego p. Lewandowskiego, którego kandydaturę pp. dr. Matecki i dr. Cegielski usilnie popierali. W końcu wniósł pan Cegielski, aby uchwalono poprzednio pensyą dla urzędnika mającego być obranym, następnie zaś przystąpiono dopiero do wyboru samego. Gdy zgromadzenie zgodziło się na to, uchwalono 1500 tal. pensyi rocznej dla drugiego burmistrza, poczem rozpoczęło się głosowanie, przy którem otrzymali p. Kohleis, dyrygent deputacyi sądu powiatowego w Gostyniu, głosów 19, p. sędzia Lewandowski głosów 10, a p. Jahn asesor sądowy głosów 3. P. Kohleis obrany zatem został drugim burmistrzem miasta Poznania na lat 12. Wybór ten potrzebuje jeszcze wedle § 33 ustawy miejskiej potwierdzenia królewskiego.

Z Strzałkowa donoszą do Pos. Ztg, że ów podróżny, który przed kilku tygodniami usiłował odebrać sobie życie w poczcie, zwolna przychodzi do siebie i jest nadzieja uratowania go. Zowie on się N.....cz i wraca z Berlina, gdzie bardzo bolesną wytrzymał operacyą oczu. W podróży ból oczu tak się wzmógł, iż cierpiący wpadł w pewien rodzaj szaleństwa, przyczem chciał skrócić swe bóle, raniąc się nożem pokilkakrotnie w piersi.

Wiadomości literackie.

Warszawa. — Zeszyt drugi »Biblioteki Warszawskiej« za miesiąc Luty, wyszedł z druku i zawiera następujące artykuły: Przyszłość filozofii, przez F. Krupińskiego. Poezya. Dzień i Noc. Sonety, przez S. G. Kronika Paryska literacka, naukowa i artystyczna. Wyjaśnienie początku niektórych przysłów używanych w Poznańskiem, przez Tworzymira. Kronika literacka. Kronika bibliograficzna. Wiadomości literackie. Dostrzeżenia meteorologiczne za m. Grudzień r. 1863. Dostrzeżenia meteorologiczne czynione w obserwatoryum astronomicznem Warszawskiem w r. 1863.

Przybyli do Poznania dnia 3. Marca.

BAZAR: Węsierski z Wróblewa, Bieńkowski z Smuszewa, Radoński z kociałkowej górki

BUSCHA HOTEL RZYMSKI: Odenheimer z Środy, Schmiez z Pogorzeli, Mentzel z Wrocławia, Stürtze z Szczecina, Bergfeld z Berlina, Mankiewicz z Leszna.

HOTEL DU NORD: Rożański z Padniewa, Słupecki z Wągrówca, Parczewski z Buku, Krohnhelm z Moguncyi.

STERNA HOTEL EUROPEJSKI: Apel z Bremy, Dietrich z Landsberga n. W., Münz z Proskau, Studen z Kolonii, Jaraczewski z Głuchowa.

MYLIUSA HOTEL DREZDEŃSKI: v. Winterfeld z Mur. Gośliny, v. Winzingerode z Leszna, v. Jagow z Uchorowa, Busse z Tarnowa, Jacobsohn i Loewe z Wrocławia, Pintus z Berlina.

HOTEL BERLINSKI: Weidt z Kostuczyna, Munte i Kirstein z Berlina, Liehr z Lipska, Strekau z Oławy, Oettinger z Rakoniewic.

POD CZARNYM ORŁEM: Jeske z Eichbergu, Nalczewski z Swiniarek, v. Berendes z Grodziszczka, Swinarski z Radzimia, prob.: Wrzesinski z Parzenczewa, George z Połajewa, Rüdiger, Urbanowicz i Poturalski z Wrześni.

HOTEL PARYSKI: Kadow z Ruchocinka, Zingler z Łaszczyna, Feldmann z Kościana.

SEILGA OBERZA: Kuttner, Grossmann i Sliweński z Wielenia.

KEILERA HOTEL ANGIELSKI: Dr. Kleiber z Kostrzyna, Müller z Inowracławia, Bernstein z Środy, Lehmann z Koronowa, Ephraim z Grodziska, Pinkus z Janowiec, Eppstein z Dyhernfurth, Eppstein z Vierraden, Posner i Frost z Żerkowa, Milski z Targowej górki, Jakoby z Berlina.

EICHENER BORN: Katzenellenbogen z Sremu, Silberberg z Hohenstein, Peyser z Jaraczewa, Kaplan z Gniezna, Szymsze z Konina.

W MIESZKANIU PRYWATNEM: Imme z Sremu, ul. St. Marcin nr. 41.; Fritsch z Grodziska, ul. St. Marcin nr. 19.

Przegląd miesięczny

Banku prowincyalnego akcyjnego W. X. Poznańskiego.

Activa.

Pieniądz bity	317,900	Tal.
Banknoty pruskie i bilety kassowe	1,160	»
Weksle	1,385,630	»
Remanenta lombardu	511,760	»
Kamienica i rozmaite pretensye	73,990	»

Passiva.

Noty w biegu będące	933,520	Tal.
Pretensye od korrespondentów	111,430	»
Depozyta przynoszące procent z 2 miesięcznem wypowiedzen.	154,120	»

Poznań, dnia 29. Lutego 1864.

Dyrekcya.
Hill.

Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu.

Zgromadzenie dnia 3. Marca 1864.

Żyto (węcpel po 25 szefli) słabo. Na Marzec $28\frac{1}{2}$ list. $\frac{5}{12}$ pien., na Marzec Kwiecień $28\frac{1}{2}$ list. $\frac{5}{12}$ pien., na wiosnę $28\frac{7}{12}$ list. i pien., na Kwiecień Maj $28\frac{3}{4}$ list. $\frac{2}{3}$ pien., na Maj Czerwiec $29\frac{7}{12}$ list. $\frac{1}{2}$ pien., na Czerwiec Lipiec $30\frac{7}{12}$ list. $\frac{1}{2}$ pien.

Okowita (beczka 8000 proc. Trallesa) z początku słabo później lepiej. Wypowiedziano 15,000 kwart. Na Marzec $12\frac{13}{24}$ list. $\frac{1}{2}$ pien., na Kwiecień $12\frac{5}{6}$ list. $\frac{3}{4}$ pien., na Maj $13\frac{1}{4}$ list. $\frac{1}{6}$ pien., na Czerwiec $13\frac{7}{12}$ list. $\frac{1}{2}$ pien., na Lipiec 14 list. $13\frac{11}{12}$ pien., na Sierpień $14\frac{1}{3}$ list. $\frac{1}{4}$ pien.

Wiadomości handlowe.

Berlin, 2. Marca.

Pszenica 47—56 tal.

Żyto na wiosnę $33\frac{1}{4}$—34—$\frac{1}{4}$ tal., na Maj Czerwiec $34\frac{1}{8}$—34 tal., na Czerwiec Lipiec 35 tal., na Lipiec Sierpień 36 tal.

Jęczmień wielki i mały 28—31 tal.

Groch do gotowania 35—48 tal.

Groch na pastwę 35—48 tal.

Rzep zimowy 85—86 tal.

Rzepik zimowy 83—84 tal.

Oléj rzepiowyna Kwiecień Maj $11\frac{1}{2}$ tal., na Maj Czerwiec $11\frac{5}{12}$ tal., na Czerwiec Lipiec $11\frac{1}{2}$ tal.

Olej lniany $13\frac{1}{2}$ tal.

Okowita na Marzec i Marzec Kwiecień $13\frac{3}{4}$ do $\frac{2}{3}$ tal., na Kwiecień Maj $14\frac{1}{24}$—$13\frac{13}{24}$—13 tal., na Maj Czerwiec $14\frac{1}{4}$—$\frac{5}{24}$—$\frac{1}{4}$ tal.. na Czerwiec Lipiec $14\frac{5}{8}$—$\frac{7}{12}$ tal, na Lipiec Sierpień $14\frac{23}{24}$—$\frac{7}{8}$ tal., na Sierpień Wrzesień $15\frac{1}{3}$ tal.

Kurs giełdy Berlińskiéj.

Dnia 2. Lutego 1864.	Stopa pCt.	Na pr. kurant papierami.	Na pr. kurant gotowizną.
Pożyczka rządowa dobrowolna	$4\frac{1}{2}$	—	$99\frac{3}{4}$
„ z roku 1859	$4\frac{1}{2}$	—	$104\frac{7}{8}$
„ z roku 1856	$4\frac{1}{2}$	—	$99\frac{1}{2}$
„ z roku 1853	4	—	95
Obligi długu skarbowego	$3\frac{1}{2}$	—	$89\frac{1}{4}$
dito Marchii Elektoralnéj i Nowéj	$3\frac{1}{2}$	—	88
dito miasta Berlina	$4\frac{1}{2}$	—	$100\frac{3}{4}$
dito „	$3\frac{1}{2}$	—	$87\frac{3}{4}$
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowéj	$3\frac{1}{2}$	$89\frac{1}{4}$	—
dito dito	4	—	$99\frac{5}{8}$
dito Pruss Wschodnich	$3\frac{1}{2}$	—	$84\frac{5}{8}$
dito Pomorskie	$3\frac{1}{2}$	—	88
dito dito	$4\frac{1}{4}$	—	$98\frac{3}{4}$
dito W. X. Poznańskiego	4	—	—
dito W. X. Poznańskiego	$3\frac{1}{2}$	—	—
dito W. X. Pozn. (nowe)	4	—	$93\frac{3}{8}$
dito Szląskie	$3\frac{1}{2}$	—	93
dito Pruss Zachodnich	$3\frac{1}{2}$	—	$83\frac{1}{2}$
Bilety rentowe Poznańskie	4	—	$94\frac{1}{4}$
Obligacye miejskie II. Em. Pozn.	4	—	—
Obligacye prowincyalne Poznańskie	5	—	—
Papiery banku prow. Poznańskiego	—	—	$92\frac{1}{4}$
Louisdory	—	—	110
Akcye kolei żelazn. Starogr. Pozn.	4	102	—